



Bezpłatne lekcje pływania dla uczniów: to da się zrobić, ale w przemyślany sposób

2025-09-11

Bezpłatne lekcje pływania dla wszystkich uczniów klas 1-3 - uzasadniona i potrzebna inicjatywa, a jednocześnie chwytna obietnica, która jednak aby mogła zostać zrealizowana, musi mieć zapewnione warunki infrastrukturalne i finansowe. Inaczej to tylko puste słowa.

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Krakowa odbyło się głosowanie nad projektem uchwały klubu radnych Kraków dla Mieszkańców „Ustalenie kierunków działania Prezydenta Miasta Krakowa zmierzających do zapewnienia powszechnego dostępu do nauki pływania dla uczniów klas 1-3 szkół podstawowych”. Uchwała otrzymała negatywne opinie prezydenta Krakowa oraz komisji edukacji i ostatecznie została odrzucona przez radnych. Warto jednak podkreślić, że przyczyną jej odrzucenia nie jest brak chęci wspierania bezpieczeństwa i rozwoju najmłodszych krakowian, ale brak możliwości finansowych oraz niewystarczająca infrastruktura. Nie oznacza to również, że miasto nie dąży do poprawy tej sytuacji i że w Krakowie żaden uczeń nie pływa. Wręcz przeciwnie.

– W naszym mieście od lat prowadzony jest systemowy program nauki i doskonalenia pływania, realizowany przez Krakowski Szkolny Ośrodek Sportowy, który zarządza czterema pływalniami miejskimi oraz dodatkowo korzysta z pływalni Akademii Kultury Fizycznej. Program obejmuje około 60 proc. uczniów jednego rocznika klas początkowych szkół podstawowych i funkcjonuje na zasadach rekrutacji elektronicznej – „do wyczerpania miejsc” – podkreśla prezydent Aleksander Miszański.

Tygodniowo z zajęć korzysta ponad 6300 uczniów w 253 grupach. Wszystkie tory pływackie są w pełni wykorzystywane od poniedziałku do piątku, w godzinach 8.00–15.30. Roczny koszt realizacji programu na takim poziomie wynosi około 3,6 miliona złotych.

Aby wprowadzić rozszerzenie programu od 1 września 2026 r. dla wszystkich klas z danego rocznika (np. klas drugich szkół podstawowych, których jest około 434 oddziałów), należałoby rozważyć zwiększenie szkolenia o dodatkowe 181 grup w okresie roku szkolnego, co wiązałoby się kosztami wynoszącymi prawie 3,6 miliona złotych. Co istotne, szacunki te obejmują jedynie pensje nauczycieli i instruktorów za 36 tygodni zajęć w roku szkolnym – bez ferii i wakacji.

Poza kosztami – ograniczeniem jest także infrastruktura. Obecne obiekty KSOS są już maksymalnie obciążone. Dodatkowe grupy mogłyby uczestniczyć w zajęciach tylko pod warunkiem pozyskania kolejnych dwóch pełnowymiarowych pływalni (sześciotorowych), dostępnych na wyłączność w godzinach szkolnych. Cały czas chodzi o jeden rocznik.

Propozycja uchwały zakładająca objęcie programem wszystkich klas 1-3 w jednym roku szkolnym – choć ambitna – jest nierealna do wdrożenia w obecnych warunkach. Oznaczałoby to konieczność objęcia programem około 800 dodatkowych oddziałów, co wiązałoby się z wydatkiem rzędu 16 milionów złotych rocznie (wynagrodzenia i infrastruktura). Takie przedsięwzięcie wymagałoby również udostępnienia kolejnych ośmiu pełnowymiarowych pływalni.



**Magiczny
Kraków**

Zapotrzebowanie na kolejne baseny w Krakowie jest widoczne, dlatego miasto intensywnie pracuje nad nowymi inwestycjami. – Ogłosiliśmy już przetarg na budowę basenu na osiedlu Na Stoku, a kolejne obiekty powstaną na osiedlu Strusia, przy Szkole Podstawowej nr 72 oraz przy ulicy Fortecznej. W trakcie realizacji jest także kompleks basenów na terenie KS Clepardia, a dodatkowo przygotowana jest koncepcja kompleksu basenów przy ulicy Żywieckiej Bocznej. Trwa również opracowywanie dokumentacji projektowej na modernizację basenu KS Korona – wylicza prezydent Krakowa.

Pomimo odrzucenia uchwały należy podkreślić, że miasto nie rezygnuje z idei upowszechnienia nauki pływania. Trwają już intensywne analizy i przygotowania do wdrożenia rozwiązania obejmującego cały jeden rocznik uczniów – na przykład wszystkie klasy drugie. Taki kierunek działań jest bardziej realny i dopasowany do aktualnych możliwości finansowych i infrastrukturalnych miasta.